

ABC sportowe

Pierwszy dzień meczu z Chinami przynosi Polsce dwa zwycięstwa

W piątek rozpoczął się w Warszawie międzynarodowy mecz tenisowy Polska — Chiny. W pierwszym dniu rozegrano dwa spotkania w grze pojedynczej — obydwie zakończone zwycięstwem Polaków. Hebda pokonał Kho Sin Kie 6:4, 7:5, 6:4, a Tłoczyński wygrał z Choy 6:0, 7:5, 6:4.

Największą niespodzianką pierwsze-

go dnia zawodów było łatwe zwycięstwo Hebda nad renowanym Kho Sin Kie. Chińczyk narzucał grę bardzo szybko atakując silnymi i długimi piłkami po rogach placu, mimo to Hebda przewyższał swego przeciwnika regularnością i wykazał znakomite zalety taktyczne. Ponadto Polak miał jeden z najlepszych dni w swojej karierze i mimo, że walczył bardzo odważnie, większość zagrań udawała mu się.

W pierwszym secie przewaga taktyczna Hebda jest wyraźna, w drugim

jednak Chińczyk powiększa tempo i prowadzi nawet 5:4, mając setową piłkę, mimo to Hebda wyciąga z 0:40 i wygrywa pięć piłek z rzędu, zdobywając seta. Następne dwa gemy i set również przypadają Polakowi.

W trzecim secie obaj przeciwnicy wygrywają początkowo własne serwisy. Przy stanie 3:4, Hebda przełamuje serwis Chińczyka zdobywając seta i odnosząc w ten sposób pierwsze zwycięstwo dla Polski.

Po tym spotkaniu odbyła się uroczystość wręczenia Igrzysk Tłoczyńskiemu, który obchodzi jubileusz dziesięciolecia gry w barwach reprezentacji Polski, kwiatów — w imieniu zarządu PZLT i upominku (aparat fotograficzny) w imieniu WKS Legia.

Następnie rozegrano zostało drugie spotkanie w grze pojedynczej Tłoczyński — Choy. Gra stała tu na poziomie znacznie niższym, niż w poprzednim spotkaniu. Na Tłoczyńskim znać lekkie przemęczenie, mimo to górował wyraźnie nad przeciwnikiem, zarówno pod względem regularności gry, jak i bogactwa repertuaru zagrań.

Pierwszy set wygrywa Polak niemal bez walki w ciągu kilku minut — 6:0. W drugim secie Chińczyk próbuje się bronić, przyspiesza tempo, prowadzi 2:1, następnie wyciąga na 4:4 i 5:5 — Tłoczyński jednak zaczyna oddać grać regularnie, zdobywając dwa gemy i seta.

W trzecim secie nadal przeważa Tłoczyński, prowadząc stale 1:0, 2:1, 3:2, 4:3, 5:4 i wygrywa seta 6:4. W ostatnim gemie Chińczyk bronił się bardzo zjadale. Obronił dwa mecze, przy trzecim jednak musiał skapitulować.

W sobotę odbędzie się dalszy ciąg meczu. W programie spotkanie w grze podwójnej Kho Sin Kie i Choy przeciwko parze Tłoczyński i Bawowski. Ponadto rozegrane zostanie spotkanie pokazowe w trzech setach Tarłowski — Spychała. Początek zawodów o godz. 15-ej.

Australia — Kuba 2:0

We Seabright rozpoczął się finały meczu tenisowy o Puchar Davisa w strefie amerykańskiej pomiędzy Australią i Kubą. Pierwszego dnia Australia odniosła dwa zwycięstwa i prowadzi 2:0.

Bromwich pokonał Aguarę 8:6, 6:0, 6:2, a Quist wygrał z Moralesem 6:0, 6:2, 6:2.

Za handel patronatem skreślenie z listy adwokackiej

Do wiadomości samorządu zawodowego palestry, podane zostało zasadnicze orzeczenie Izby dla spraw adwokatury przy Sądzie Najwyższym. Najwyższa instancja sądowa zajmowała się sprawą jednego z adwokatów, ukaranego wydaleniem z palestry, wobec stwierdzenia, iż otrzymał on wynagrodzenie za przyjęcie do

swjej kancelarii aplikanta. Sąd Najwyższy uznał, iż handel prawem patronatu, stanowiącym osobiste uprawnienie adwokata, jest najcięższym wykroczeniem, które może podlegać ukaraniu i świadczy o obniżeniu poziomu moralnego. Za handel patronatem winna więc nastąpić kara skreślenia z listy adwokackiej (D. A. 35/38).

Protestowanie weksli przez urzędy pocztowe

W sierpniu weszło w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegrafów o sporządzaniu przez urzędy i agencje pocztowe protestów weksli. W porównaniu z dotychczasowym stanem prawnym w tej dziedzinie cytowane rozporządzenie rozszerza uprawnienia pocztowe. Mianowicie urzędy pocztowe i agencje pocztowe mogą sporządzać protesty weksli bez ograniczenia sumy wekslowej, we wszystkich miejscowościach, w których mają siedzibę oraz w tych miejscowościach, które są obsługiwane przez listonoszy wiejskich.

Urzędy i agencje pocztowe nadawcze mają obowiązek informowania, czy w miejscowości, w której ma być dokonany protest, znajduje się urząd lub agencja pocztowa, albo czy miejscowość ta jest obsługiwana przez listonosza wiejskiego. W dalszym ciągu utrzymane zostały ograniczenia co do niemożności sporządzania przez pocztę protestów weksli: a) Wystawionych w języku innym niż polski pań-

stwowych; jednak na obszarze woj. lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego i poleskiego mogą być sporządzane protesty weksli wystawionych w języku ruskim; na obszarze woj. poleskiego, nowogrodzkiego oraz powiatów grodzieńskiego, wolkowskiego woj. białostockiego, w języku białoruskim; na obszarze powiatu święciańskiego i gmin z większości litewską dawnego powiatu trockiego w języku litewskim; na obszarze woj. poznańskiego, pomorskiego i śląskiego w języku niemieckim. b) Wystawionych za granicą lub na walucie zagranicznej. c) Wystawionych na obszarze W. M. Gdańska, choćby w walucie polskiej. d) Zaopatrzonych adresem w potrzebie lub przyjęciem w potrzebie. e) Jeśli protest ma być sporządzony przy przedstawieniu kilku egzemplarzy tego samego wekslu albo przy przedstawieniu oryginału i odpisu weksla.

Pociąg motorowy Warszawa — Poznań

Od 21 bm. uruchomiony będzie codziennie motorowy pociąg ekspresowy z Warszawy Gł. do Poznania przez Strzałkovo. Pociąg ten będzie odchodził z Warszawy Gł. o g. 18 m. 44 i przybywał do Poznania o g. 29 m. 17. Będzie on się zatrzymywał na stacjach: Kutno, Koło, Konin i Września. Od 22 bm. pociąg ten będzie odchodził z Poznania do Warszawy o g. 7 m. 00 i przybywał na st. Warszawa Gł. o g. 10 m. 34, przy stając również na tych samych stacjach.

Zaprenumerować ABC w Mińsku Maz.

można u p. REGINY KOJRO ul. Wamarska 97 (właściciel przedstawicielstwo ABC). Prenumerata 2,30 zł. miesięcznie wraz z odnoszeniem do domu we wcześniejszych godzinach rannych. Obsługa punktualna i szybka. Cena nr. pojedynczego 10 gr.

RADIO

NIEDZIELA

7.00 Pieśń „Najświętsza Panno”. 7.05 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Koncert w wykonaniu orkiestry pułku ziemi krakowskiej pod dyr. kpt. Maksymiliana Firka (z Krakowa). 9.00 Transmisja nabożeństwa z Piekarów Wielkich na misja nabożeństwa z Piekarów Wielkich na misja. 11.40 Transmisja z Morszyńska. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyczny (płyty). 13.00 Wyjaski z pism Józefa Piłsudskiego. 13.03 Przegląd czasopism. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 „Czytamy Mickiewicza: „Pan Tadeusz” (Księga II). 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Christian Sinding: Tric a-moll. 17.15 „Kto odpowie” — audycja w oprac. J. Michałowskiego. 17.30 „Pod wieczorek z ogródka” (ze Lwowa). 19.00 Powieściowy Teatr Wyobraźni: „Wojna 1914 r.”. 19.30 Orkiestra Filharmonii Londyńskiej i Józef Sziget — skrzypce (nowe nagrania płytowe „Columbia”). 20.15 Audycja informacyjna. 21.15 Muzyka filmowa i taneczna. W przerwie o godz.

22.00: „Wywczas” — skecz Henryka Duvernois, w przekładzie Karskiego. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE:
9.00 Nabożeństwo z Piekarów Wielkich.
13.00 Wyjaski z pism Józefa Piłsudskiego.
14.00 „Czytamy Mickiewicza: „Pan Tadeusz”.
17.30 Podwieczorek z ogródka.
19.00 „Wojna 1914 r.” — słuchowisko.
21.15 Muzyka filmowa i taneczna.

WARSZAWA II

14.00 Informacje. 14.15 Hektor Berlioz: Karnawał rzymski — uwertura op. 9. 14.20 Koncert solistów: Wykonawcy: Olga Szumka — sopran, Lucja Drege-Schleier — fortepian. 15.00 Muzyka kameralna Brahmsa (płyty). 16.00 Muzyka lekka (płyty). 17.00 Przerwa. 21.00 Robert Schumann (płyty). 22.05 Nowe nagrania na płytach „Columbia”. 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

PONIEDZIAŁEK, 14.8.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.15 Audycja dla kupców. 11.57 Hejnał. 12.05 Audycja pobożna. 14.40 „Kłimek Bachleda” — słuchowisko. 15.15 Muzyka popularna. 15.45 „Wiadomości gospodarcze”. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka. 16.20 Arle i pieśni (śpiewa Tadeusz Bardziejewski — baryton). 16.45 Kronika naukowa. 17.00 Muzyka do tańca (płyty). 18.00 Gra Margerita Trombini-Kazuro. 18.30 Franciszek Schubert: Kwartet Es-dur. 19.00 Audycja strażacka. 19.30 Przy wieczory (z Poznania). 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 Koncert solistów. 21.50 „Echa mocy i chwały”. 22.00 Apel poległych na Rosie. 22.10 Muzyka polska (płyty). 22.20 Muzyka lekka (płyty). 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.20 „Arle i pieśni”.
18.00 Gra Margerita Trombini-Kazuro.
18.30 Franciszek Schubert: Kwartet Es-dur.
21.00 Koncert solistów.
21.50 „Echa mocy i chwały”.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka (płyty). 13.10 Koncert rozrywkowy. 14.00 Fare informacji. 14.15 Sergiusz Rachmaninow: Koncert fortepianowy Nr. 3 d-moll (płyty). 14.55 Koncert solistów. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.30 Uwertury Beethovena. 17.05 Życie kulturalne stolicy. 17.15 Chwila LOPP. 17.25 Koncert kameralny. 21.05 Wallace: Maritana — uwertura (płyty). 21.15 David Hume. 21.30 Gustaw Charpentier: Wrażenia z Włoch — suita (płyty). 22.00 Robert Schumann (płyty). 23.00 Muzyka do tańca.

DALSZY CIĄG POWIEŚCI „DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD I PIES”

ZE WZGLĘDÓW TECHNICZNYCH UKAŻE SIĘ W NUMERZE JUTRZYSZYM

Wiadomości z łocu

Debiut dwulatków Zapisy na dziś

GON. 1. 1.400 zł. dla 3-l. i st. koni. Dystans ok. 2100 mtr.
Muza II. Donka, Ramzes, Korena.
GON. 2. 1.500 zł. dla 3-l. koni. Dystans ok. 2400 mtr.
Jasna Pani, Daniel, Toast, Rakha, Łobuz, Zara.
GON. 3. 1.600 zł. dla 4-l. i st. koni. Dystans 1400 mtr.
Dingo, Miedoch, Genewa, Rybitwa.
GON. 4. 1.200 zł. dla 3-l. koni. Dystans 2100 mtr.
Mimulus, Maiden Hannah, Ellipsa III, Isola, Nicki.
GON. 5. 2.000 zł. dla 2-l. koni. Dystans 1000 mtr.
Brawo II, Ragna, Gitana, Quebec, Esperanto II, Fulvia, Szarmand, Tra-

two, Oksza, Riksza, Rugby.
GON. 6. 3.000 zł. dla 3-l. koni. Dystans ok. 2400 mtr.
Saratoga 52 i pól, Purpura II 55, Stochel 54 i pól, Benito 60.
GON. 7. 1.400 zł. dla 3-l. koni. Dystans ok. 1400 mtr.
Gondola, Wolta, Premiera, Łobuz, Dalan, Bessie, Padwana.
GON. 8. 1.800 zł. dla 3-l. koni. Dystans 1600 mtr.
Lumpa, Solista, Kitty, Ars, Botiwa, Madame Selassie, Nurni II.
GON. 9. 1.000 zł. dla 4-l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.
Thaiti, Iloraz, Kiria, Addis Ababa, Adua, Honwed, Rebeka

Zaprenumerować ABC w Lublinie

w księgarni M. PLEWICKIEGO ul. Kapucynska 1, tel. 17-85. Prenumerata 2,30 zł. miesięcznie z odnoszeniem do domu, bez względu na odległość od centrum miasta.

4 nowe gmachy szkolne oddane do użytku

W najbliższych dniach oddane będą do użytku publicznego 4 gmachy szkolne, mianowicie przy ul. Toruńskiej, Woronicza, Boremlowskiej oraz przy ul. Stawki. Budynki pomieszczenia ogółem 9 szkół powszechnych, które dotychczas mieściły się w zupełnie nieodpowiednich lokalach, wynajmowanych za wysokie czynsze. Nowe budynki zaopatrzone są w wszystkie konieczne urządzenia higieniczne, jak szatnie, natryski itd. Również szkoły zaopatrzone są w myśl zarządzeń oświatowych władz państwowych, we wszystkie pomoce szkolne,

konieczne dla obowiązujących obecnie programów nauki.

Poza tym również w najbliższych dniach wykończoną będzie ostatecznie sala gimnastyczna w budynku szkolnym przy ul. Dobrej 68, której brak odczuwano tam dotkliwie. Jednocześnie Miasto przystępuje do budowy następnego nowego budynku szkolnego przy ul. Krochmalnej 26. Przewiduje się umieszczenie tam 8-ich szkół powszechnych po 7 klas wykładowych. Budynek w bieżącym roku kalendarzowym doprowadzony będzie do tzw. stanu surowego.

Trzecim towarzyszem jest... towarzyszka: kobieta, piękna dziewczyna, studentka medycyny.

Oto, w jaki sposób stała się naszą współbiedniaczką. Pewnego wieczora kończyliśmy obiad, gdy weszła młoda dziewczyna i podeszła do kasjerki. Rozmawiała przez kilka minut i widocznie doszły do porozumienia.

Wysoka, wysmukła, ciemnowłosa dziewczyna, owinięta w czerwony płaszczek nieprzemakalny, powiodła spojrzeniem po wszystkich stołach na sali, zatrzymała je w końcu na mnie i skinęła lekko głową: zdziwiony nieco oddałem ukłon. Kellner podeszedł do nas pytając, czy pozwolimy, by ta panienka usiadła przy naszym stole. Czy pozwolimy? Serra i Biondi, nałogowi donżuani, podnieśli się z miejsc z entuzjazmem, a panienka przywitała się z nami jak dobry kolega. Nazywała się Magdalena Terzi, pochodziła z Perugii i była studentką medycyny. Mnie znała. Któż na uniwersytecie nie znał Jana Révere, pretendującego do trzeciego doktoratu? Znała również malarza. Oświadczyła, że czuje się szczęśliwa, mogąc być naszą towarzyszką, i wyznała, że zamiast „pani”, wali być po prostu nazywana Maud, tak, jak ją nazywano w domu. Ale też na tym się skończyło. Maud szła z nami powoli, że bersalier oberwał zupełnie prawidłowy a dostatecznie zasłużony policzek, malarz zaś daremnie usiłował kusić takimi podstępami, jak: zaproszenie do pracowni, propozycja pozowania do portretu, do rąk tylko i innymi podobnymi bajeczkami dla grzecznych dzieci. Faktem jest, że po upływie tygodnia Maud stała się naszą koleżanką, a raczej kolegą i jej obecność była dla nas tym, czym czwarty wymiar: nie istniała po prostu, jako kobieta.

(D. c. n.).

ALESSANDRO VERALDO

ZACZEŁO SIĘ NA VIA VIRGINIA

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany z włoskiego Hulszki Wiśniowskiej.

CZĘŚĆ PIERWSZA

Opowiadanie Jana

I.

Nie byłem bohaterem tej historii. Nie! Byłem jedynie skromnym jej widzem. I może dlatego mogę opowiedzieć ją spokojnie, napewno spokojnie, aniżeli czytać ją będą czytelnicy. Bo ja wiem, że w to nie wierzę. Nie potępiam ich, owszem, usprawiedliwiam. Ja pierwszy bowiem, gdybym nie był przeżył, nigdy nie wierzył w nią nie wierzył. Czy będę umiał cierpliwie i z drobiazgową wiernością opisać cały przebieg wypadków, rozplatać wszystkie nici, zanotować wszystkie najdrobniejsze szczegóły, mające tak wielkie znaczenie w tej nieprawdopodobnej historii, którą zamierzam opowiedzieć? Spróbuję!

Zacznę od przedstawienia się. Na imię mi Jan. ojciec mój Sante Révere, był bardzo cenionym antykwariuszem, ale po śmierci mej matki zlikwidował swe interesy i przeniósł się do Spoleto z pewnym kapitałem, który w przedwojennych czasach mógł wydawać się bogactwem. Ale po roku 1919, gdy po śmierci ojca stałem się wyłącznym

panem majątku, okazało się, że niebardzo mam co trwonić. Tysiąc pięćset lirów miesięcznie, w roku pańskim 1920, to wcale nie była za duża suma; powziąłem więc energiczną decyzję. Powiedziałem sobie: jako wolny obywatel zaledwie możesz weterować, jako student natomiast jesteś bogaty. I wznowiłem przerwane przez wojnę studia uniwersyteckie. Dziś, nie ukończywszy jeszcze trzydziestu pięciu lat, mam dwa doktoraty: prawa i filozofii, i złąkam spokojnie ku trzeciemu: medycynie. Jeżeli w ciągu tej drogi znajdę zyskowne zajęcie, zatrzymam się, w przeciwnym wypadku, aż po naturalny kres żywota zostanę studentem. Bo dla studenta kwota pięćdziesięciu lirów dziennie jest aż nadto wystarczająca. Oszczędźcie sami, pokój osiem lirów, wikt piętnaście lirów, pranie i prasowanie dwa liry, piętnaście lirów na wydatki, związane z garderobą i bielizną: zostaje mi dziesięć lirów dziennie na drobne potrzeby, których nie mam. W garderobę wliczam opłaty, w posiłki kawiarziane, w pranie — kąpiel: jestem solidny, nie palę, nie piję za wiele wina, legitymacja akademicka upoważnia mnie do znacznych zniżek na przedstawienia, z których rzadko korzystam, mam więc możność robić jeszcze oszczędności. Słowem mogę się pochwalić skromnym kontem bankowym i książeczką oszczędności, budzącą szacunek mej gospodyni i właściciela restauracji. Mieszkałem niedaleko gmachu sądu i stojałem się w małej, czystej rodzinnej restauracyjce na Piazza Cola di Rienzo: jestem nawet dziekanem tamtejszych pensjonariuszy. Mam trzech towarzyszy stołu, z tego dwaj są to moi starzy odnalezieni tu przyjaciele, Jakób Serra, który jest malarzem i zaczyna już dorabiać się pewnej fortuny i Biondo Biondi (oczywiście przy podobnym imieniu jest Toskańczykiem, czarnym, jak Kreolczyk), major bersalierów, obydwa mniej więcej w moim wieku.